

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 7 sierpnia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 185 (3779)

Wyd. A

Nakład 83.009

Narada pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych państw — stron Układu Warszawskiego w sprawie przygotowań do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami

MOSKWA

W dniach od 3 do 5 sierpnia odbyła się w Moskwie narada pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych państw — stron Układu Warszawskiego w sprawach związanych z przygotowaniem do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

W obradach wzięli udział przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych państw — stron Układu Warszawskiego. Na naradzie byli również obecni przedstawiciele bratnich partii krajów socjalistycznych Am.

Uczestnicy narady dokonali szerokiej wymiany poglądów w kwestiach polityki zagranicznej oraz ekonomicznej, związanych z przygotowaniem do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wszyscy uczestnicy narady wyrazili jednomyślny pogląd, iż sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacji na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim dawno już dojrzała i jej rozwiązanie nie cierpi zwłoki. Podkreślono, że odkładanie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami na czas nieokreślony oznacza świadome sprzyjanie wzmoczeniu niebezpieczeństwa nowej wojny w Europie i nie tylko w Europie.

Uczestnicy narady wyrazili gotowość sprzyjania wszystkim środkom pokojowemu uregulowaniu stosunków z dwoma państwami niemieckimi w sposób uzgodniony z mocarstwami zachodnimi. Traktat pokojowy z Niemcami winien potwierdzić sytuację, jaka de facto powstała w Europie po wojnie, ująć w formułę prawną nienaruszalność obecnych granic niemieckich, znormalizować sytuację w Berlinie zachodnim, stworzyć lepsze przesłanki do zbliżenia i współpracy między obu państwami niemieckimi, zapewnić warunki pokojowego rozwoju zarówno samych Niemiec, jak też wszystkich państw Europy. Uczestnicy narady wychodzą z założenia, że takie pokojowe uregulowanie sprawy nie wyrządzi szkody żadnemu z krajów i odpowiada interesom wszystkich, którzy naprawdę dążą do zachowania i utrwalenia powszechnego pokoju.

Uczestnicy narady jednomyślnie potwierdzili, iż w razie zawarcia traktatu pokojowego z dwoma państwami niemieckimi, Berlin zachodni, jako wolne zdemilitaryzowane

miasto będzie mógł bez przeszkód utrzymywać kontakty ze światem zewnętrznym. Żaden z krajów socjalistycznych nie domaga się zmiany ustroju społecznego istniejącego w Berlinie zachodnim. Traktat pokojowy udzieli niezawodnych i efektywnych gwarancji celem zapewnienia ścisłej nieligenencji w sprawie Berlina zachodniego oraz dostępu do niego.

Narada wyraziła nieugiętą wolę wszystkich jej uczestników osiągnięcia już w roku bieżącym pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Jednomyślnie przy tym postanowiono, że w wypadku, jeśli mocarstwa zachodnie w dalszym ciągu będą się uchylały od zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, państwa zainteresowane zostaną zmuszone do zawarcia traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Demokratyczną, który zamknie kartę minionej wojny i zapewni warunki do ustabilizowania sytuacji w tej części Europy. Traktat pokojowy zagwarantuje również w sposób zdecydowany suwerenne prawa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w tym jej uprawnienia dotyczące obszaru lądowego, wodnego i powietrznego.

Na podstawie wymienionego traktatu pokojowego zostanie również uregulowana sytuacja w Berlinie zachodnim. Jako swobodne wolne miasto winien on żyć samodzielnym niezależnym życiem i korzystać — zgodnie z porozumieniami, jakie zawarte zostaną z NRD — z prawa do nieskrępowanej łączności ze światem zewnętrznym.

Narada zleciła odpowiednim kompetentnym organom przygotowanie wszystkich niezbędnych środków w dziedzinie polityki zagranicznej i ekonomicznej, zapewniających zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i przestrzeganie jego postanowień, w tym postanowień dotyczących Berlina zachodniego, jako wolnego miasta.

Narada przebiegała w atmosferze całkowitej jednności i za manifestowała nieugiętą wolę krajów socjalistycznych zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej.

W ZSRR wprowadzono na orbitę nowy statek kosmiczny „Wostok-2”

◆ Drugim kosmonautą radzieckim jest Herman S. Titow
◆ Tym razem — statek wielokrotnie okrążył Ziemię

MOSKWA

Agencja TASS donosi, że 6 sierpnia 1961 roku, o godz. 9 czasu moskiewskiego (godz. 8 czasu warszawskiego) w Związku Radzieckim wprowadzony został na orbitę nowy sputnik Ziemi — statek kosmiczny „Wostok-2”.

Statek „Wostok-2” pilotuje obywatel Związku Radzieckiego, pilot kosmonauta major Herman Stiepanowicz Titow.

Zadaniem lotu jest:

badanie wpływu na organizm ludzki długotrwałego lotu na orbicie oraz opuszczania się na powierzchnię Ziemi;

badanie zdolności do pracy człowieka w warunkach dłuższego przebywania w stanie nieważkości.

Według dotychczasowych danych, statek - sputnik wprowadzony został na orbitę o następujących parametrach:

minimalna odległość od powierzchni Ziemi 178 kilometrów;

maksymalna odległość od powierzchni Ziemi 257 kilometrów;

kąt nachylenia orbity do równika wynosi 64 stopnie 56 minut.

Początkowy okres obiegu statku - sputnika wyniósł 88 minut i 36 sekund.

Waga statku „Wostok-2”, bez uwzględnienia wagi ostatniego stopnia rakiety - nosiciela, wynosi 4731 kilogramów.

Kosmonauta Titow utrzymuje stałą dwustronną łączność radiową z Ziemią.

Kosmonauta nadaje na falach o częstotliwości 15,765 MGH, 20,006 MGH, 143,625 MGH.

Na pokładzie statku znajduje się również nadajnik „Sygnal” o częstotliwości 19,995 MGH.

Urządzenia, gwarantujące normalne funkcjonowanie organizmu kosmonauty, działają sprawnie.

Samopoczucie Titowa jest znakomite.

Lot odbywa się pomyślnie.

Agencja TASS podaje:

Przelatując nad terytorium ZSRR kosmonauta Titow

przesłał ze statku „Wostok-2” następujący komunikat:

„Lot radzieckiego statku kosmicznego „Wostok-2” odbywa się pomyślnie.

Wszystkie urządzenia funkcjonują normalnie. Samo-

poczucie dobre. Proszę przekazać serdeczne pozdrowienia całemu narodowi radzieckiemu”. Słowa te były skierowane do KC KPZR, rządu radzieckiego oraz osobście do N. S. Chruszczowa.

N. S. Chruszczow przesłał Titowowi następującą odpowiedź:

„Otrzymałem właśnie Waszą depezę z pokładu statku kosmicznego „Wostok-2”.

Wszystkich ludzi radzieckich raduje ogromnie pomyślny lot. Są oni dumni z Was. Pozdrawiam Was serdecznie, jako wiernego syna naszej ojezycznej, pełnej chwały Partii Komunistycznej. Oczekujemy Waszego powrotu na Ziemię.

Selskam Was

N. Chruszczow

Kosmonauta major H. S. Titow przelatując nad Moskwą przesłał odpowiedź na depezę N. S. Chruszczowa. Brzmi ona:

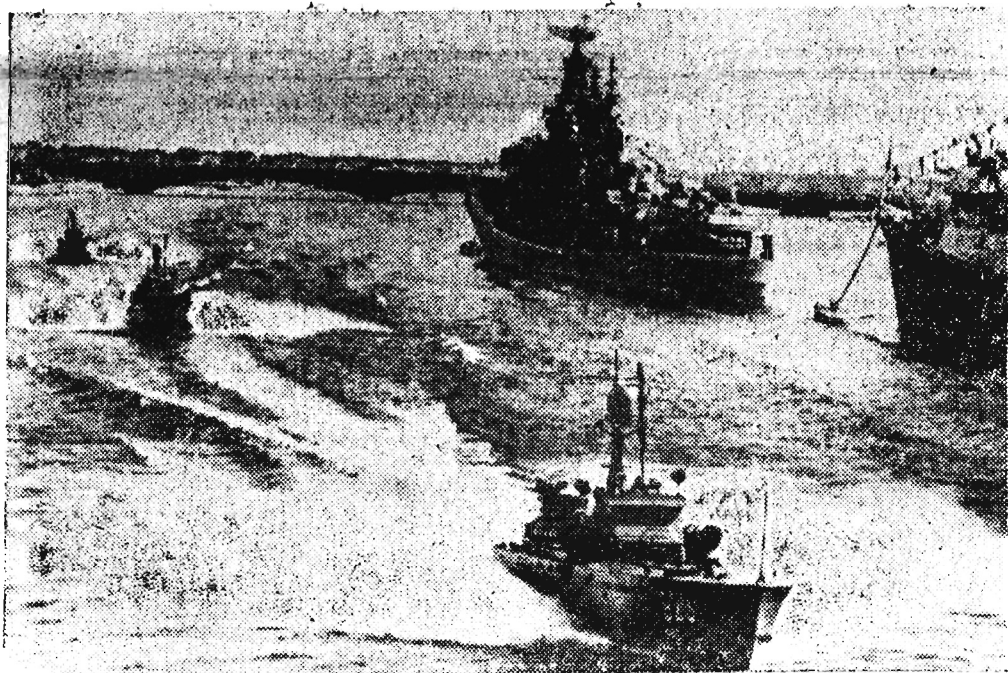
Przekazałem Nikicie Siergiejewiczowi Chruszczowowi serdeczne podziękowanie za jego ojcowską troskliwość. Dziękuję serdecznie.

Bezwzględnie wykonam zadanie powierzone mi przez partię i rząd. Dotychczas program lotu wykonywany jest całkowicie. Wszystko przebiega pomyślnie. Na pokładzie wszystko w porządku. Przekazałem to Nikicie Siergiejewiczowi.

Przelatując nad Afryką Titow przekazał pozdrowienia dla narodów Afryki.

O godzinie 11,48 statek „Wostok-2” zakończył drugi

(Ciąg dalszy na str. 2)



Związek Radziecki obchodził kilka dni temu święto swojej floty wojennej. Wielka parada morską w Leningradzie, w której wzięły udział nowoczesne jednostki floty i lotnictwa morskiego, pokazała światu morską potęgę Kraju Rad. Na zdjęciu: Defilada szybkich kutrów torpedowych. Fot — CAF

H. Bourguiba zaprosił N. Chruszczowa do odwiedzenia Tunezji

MOSKWA

Premier radziecki Nikita Chruszczow przyjął w sobotę ministra spraw zagranicznych Tunezji Sadoka Mokaddema.

S. Mokaddem przedstawił stanowisko rządu tunezyjskiego w sprawie agresji kolonizatorów francuskich w Bizercie i wyraził wdzięczność narodu i rządu Tunezji dla Związku Radzieckiego za poparcie okazane w walce przeciwko agresorom.

Nikita Chruszczow ponownie stwierdził, że sympatia ludzi radzieckich była i pozostaje po stronie narodu tunezyjskiego i

wyraził przekonanie, że naród tunezyjski zwycięży w walce o umocnienie niezależności swego państwa.

S. Mokaddem wręczył N. Chruszczowowi osobisty list prezydenta Tunezji Habiba Bourguiby zawierający zaproszenie dla szefa rządu radzieckiego do odwiedzenia Tunezji w dogodnym dla niego czasie. Chruszczow z wdzięcznością przyjął zaproszenie.

105-letni myśliwy

MOSKWA

Piotr Zacharow, który skończył w tych dniach 105 lat, jest znany w całej Jakutii myśliwym. Mimo tak podeszłego wieku nie rozstał się ze strzelbą i podczas polowania prawie nie ustępuje młodym.

W roku ubiegłym Zacharow upolował 500 białych wiewiórek, 50 gronostajów, 15 lisów polarnych, kilka niedźwiedzi oraz mnóstwo sającej.

W muzeum myśliwskim w Jakutii znajduje się również skóra tygrysa zastrzelonego przez Zacharowa. Drapieżnik zawędrował do Jakutii aż z tajgi ussuryjskiej i ciężko poranił dwóch myśliwych zanim został zastrzelony przez Zacharowa.

Z życiorysu Hermana Titowa

MOSKWA

Agencja TASS podaje krótki życiorys pilota - kosmonauty majora Hermana Stiepanowicza Titowa.

H. S. Titow pilot statku kosmicznego „Wostok-2” urodził się w roku 1935 we wsi Wiernieje Zylino, rejonu kosch-nińskiego, Kraju Altajskiego, w rodzinie nauczyciela. Jest on Rosjaninem.

Titow ukończył szkołę średnią w tym samym rejonie. Od roku 1955 do 1957 uczył się w stalingradzkiej szkole lotnictwa wojskowego, którą ukończył jako prymus, zdał egzamin z techniki pilotowania na „bardzo dobrze”. Po ukończeniu szkoły został skierowany do służby wojskowej do leningradzkiego okręgu wojskowego.

Titow jest kandydatem na członka KPZR. Jest on żonaty. Zona jego Tamara Wasiliewna urodzona jest w roku 1937.

Eksplozja reaktora atomowego w USA

NOWY JORK

W piątek na wydziale badań nuklearnych uniwersytetu w Toronto nastąpiła eksplozja jednego z urządzeń doświadczalnych reaktora atomowego. 2 studenci, którzy przeprowadzali doświadczenia z izotopami radioaktywnymi, zostały ciężko ran-

Jaka będzie dziś pogoda?

Jak podaje PIHM — w południowo - wschodniej części kraju zachmurzenie niewielkie. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. Temperatura maksymalna od 18 stopni na północnym zachodzie do 31 stopni na południowym wschodzie. Wiatry słabe, na północy umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Kanarki sparaliżowały

ruch uliczny

BYDGOSZCZ

Na ul. Dworcowej — jednej z najruchliwszych w Bydgoszczy — po raz pierwszy chyba w dziejach polskich miast ruch uliczny wstrzymały... kanarki. W mieszkaniu zapalonego hodowcy — K. Jaworskiego ktoś nieopatrznie otworzył okno i przeszło 100 skrzydlatych śpiewaków pofrunęło na jezdnię, chodniki, parapety okien. W „tapance” pomogli właścicielowi przechodnie. Na kilka minut stanęły również tramwaje. W rezultacie tylko paru kanarcom udało się zostać na swobodzie.

CIEKAWOSTKA

KIESZONKOWCY SOLIDARYZUJĄ SIĘ Z POLICJANTAMI

Policjanci argentyńskiego miasta Cordoba, którzy przeprowadzili niedawno 24-godzinny strajk żądając podwyżki płac, otrzy-

DNIA

mał nieoczekiwane poparcie ze strony... zioł. Pol. kieszonkowcy. Do strajkujących policjantów, którzy rozłożyli się

obożem na trawniku przed rezydencją gubernatora, przybyła delegacja kieszonkowców, która oświadczyła, iż „dołóżmy” z Cordoby i postanowili nie „pracować, tak długo, jak długo trwać będzie strajk policjantów.

Rowe coraz bliżej 20 m w kuli

W Londynie rozpoczął się w sobotę międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Anglia - Węgry. Plonem pierwszego dnia meczu był nowy rekord Europy w pchnięciu kuli, ustanowiony przez Anglika Arthura Rowe. Uzyskał on bardzo dobry rezultat 19,43 m poprawiając o 32 cm własny rekord.



STADION

ODBIERAK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH

Rzeszów, 7 sierpnia 1961 r.

Nr 34 (216)

- Czyżby złośliwe fatum nad mielecką drużyną?
- Znowu przypadkowa bramka decyduje o porażce

ŁKS — Stal Mielec 1:0 (1:0)

35 min. Sass 1:0
ŁKS: Ligocki, Walczak, Wlasny, Kowalski, Milosz, Suski, Jermierski, Sass, (Wlotoski), Szymborski, Soporek, Kawalec.
STAL: Mysiak, Lupa, Król, Gaj, Czudo, Budek, Gazda, Czylok, Pyka, Planeta (Gabrylski) Kapuciński.
Sędziował p. Markowicz z Olsztyna.
To był bardzo słaby mecz. Obie drużyny zagrały zdecydowanie poniżej swojego przeciętnego nawet poziomu. Zwycięstwo łodzian, choć sądząc z przebiegu gry jest raczej zasłużone, przypadło gospodarzom w rezultacie wyjątkowo sprzyjającego dla nich zbiegu okoliczności. Oto

w 35 min. meczu nie atakowany przez nikogo pomocnik Czudo tak niefortunnie usiłował wykopnąć piłkę przed własną bramką, że trafił nią w plecy któregoś z napastników łódzkiej. Na domiar złego, obdała piłka popoziła się idealnie na nogę prawego łącznika łodzian — Sassa. Dodać tutaj trzeba, że wszystko to działo się w obrębie pola karnego, strzał był bardzo dokładny, tak że Mysiak zresztą świetnie nie miał ani cienia szansy, aby zapobiec katastrofie.
Rezultat — utrata bramki w wyjątkowo niefortunnych okolicznościach i w konsekwencji kolejna pechowa porażka. Po

Krakowie i Chorzowie można więc na listę wciągnąć również Łódź. Podkreślić — można, jednakże z jednym zasadniczym zastrzeżeniem: otóż w wypadku stalowców absolutnie nie wolno na równi klasyfikować, ba, nawet porównywać nie wypadu dobrych spotkań rozegranych pod koniec rundy wiosennej z sobotnim występem na stadionie w Łodzi. Premiera jesieni wypadła dla mieleczan okólnie słabo, zaś długimi chwilami wypadła wręcz żenująco.
Trener Skromny nie tań przed meczem, że jeśli w sobotę nie będzie miał do swojej dyspozycji Haroziaka i Tobolika, a już ostatecznie jednego z nich — sytuacja na boisku będzie trudna. Niestety, obaj ci napastnicy w Łodzi zajmowali miejsca na trybunie. W tych warunkach przepuszczenia trenera sprawdził się, kto wie zresztą czy nie bardziej dobitnie, niż on to sam

(Ciąg dalszy na str. 2)



ŁKS — Stal Mielec 1:0
Polonia — Cracovia 2:0
Stal — Górnik Zabrze 0:2
Legia — Lechia Gdańsk 0:1
Odra — Zawisza Bydż. 6:1
Ruch — Lech Poznań (mecz przełożony)
Wisła — Polonia Bytom 2:5

TABELA

1. Górnik Zabrze	26:2	45:7
2. Polonia Bytom	21:7	34:13
3. Legia W-wa	17:11	23:19
4. Odra Opole	16:12	26:16
5. Ruch Chorzów	16:10	21:15
6. Lechia Gdańsk	16:12	10:9
7. Wisła Kraków	15:13	21:23
8. Lech Poznań	14:12	14:16
9. Cracovia	10:18	24:23
10. Stal Sosnow.	10:18	19:24
11. Stal Mielec	10:18	16:26
12. ŁKS	9:19	15:24
13. Polonia Bydż.	9:19	13:37
14. Zawisza Bydż.	5:23	7:57



Unia — Garbarnia 1:1
Piast — Unia Tarnów 1:0
Pogoń — Śląsk Wrocław 3:1
Polonia — Naprzód Lipiny 2:2
Arka — Arkonka 3:0
Olimpia — Gwardia W-wa 0:2
Lublinianka — Baltyk Gdynia 2:1

TABELA

1. Gwardia W-wa	29:9	45:23
2. Naprzód Lipiny	25:13	41:15
3. Unia Raciborz	25:13	35:22
4. Arkonka Szc.	25:13	26:20
5. Śląsk Wrocław	24:14	33:25
6. Pogoń Szczecin	24:14	24:18
7. Unia Tarnów	21:17	35:23
8. Stal Rzeszów	21:17	24:21
9. Wawel Kraków	20:18	26:23
10. Piast Gliwice	19:19	24:27
11. Legia Krosno	19:19	19:29
12. Garbarnia Kr.	17:21	29:32
13. Calisia Kalisz	16:22	22:33
14. Baltyk Gdynia	15:23	19:28
15. Arka Gdynia	13:25	27:37
16. Polonia W-wa	11:27	13:29
17. Olimpia Poznań	10:28	31:47
18. Lublinianka	8:30	20:45

(Ciąg dalszy na str. 2)

Napastnicy rzeszowscy pułowali jak zwykle

Wawel Kraków — Stal Rzeszów 0:1

WAWEL: Ostrega, Krzyżanowski, Kaszuba, Słysz, Gryboś, Danielowski, Goida, War-mus (Wojcik), Zapaiski, Jagielozuk, Czarniecki.
STAL: Maglarski, Grlda, Mysliwicz, Skiba, Winiarski, Krementowski, Matysiak Kwiatkowski (Kruk), Swierk, Janiak, Stawarz.
Sędziował p. Rychlewski z Wrocławia.

Wawel może mówić o wielkim szczęściu, że w niedziel-nym spotkaniu z rzeszowską Stalą uratował jeden punkt. Nie było w tym jednakże naj-niejszej zasługi jego linii obronnych chociaż spisywały się one bez zarzutu na czele z weteranem Kaszubą. Remis obciąża w całości konto rzeszowskich napastników. Tylu pu-

del nie oglądałem jeszcze w meczu w którym grała Stal. Kwiatkowski, Swierk, Matysiak i Kruk robili wszystko by nie trafić do bramki Ostregi. Kwiatkowski na przykład będąc sam na sam z bramkarzem Wawelu zamiast strzelać, usiłował go minąć i w rezultacie stracił piłkę.

Niechlubne pierwszeństwo należy tu jednak do Swierka, który będąc trzy razy sam na sam z bramkarzem gospodarzy dwa razy posłał piłkę ponad poprzeczkę, a raz trafił w słupki. Dziełnie sekundo wał mu w tej dziedzinie skrzydłowy Wawelu Goida, który też w podobnych sytuacjach, w początkowych minutach meczu, dwa razy spudłował.

Mecz w ogóle nie należał do najciekawszych. Potężny upał sprawił, że zawodnicy ruszali się po boisku dość niemrawo a pod koniec spotkania zupełnie opadł z sił, rozgrywając piłki niemrawo, na stojąco. Stal szczególnie po przerwie miała

(Ciąg dalszy na str. 2)

TOTO-LOTEK
1, 7, 27, 30, 37, 42
dot. 28



Z meczu Unia, Raciborz i Stal Rzeszów. I tym razem Bialek znowu był szybszy od Janusza i Stawarza. Obok goalkeepera Unii as atutowy zespół raciborski — Michalski.

Foto: A. Kosiorowski

Do perfekcyjnych wyników Silvestra

Słynny amerykański dyskobol Jay Silvester nie wyjechał jeszcze z Europy razem z reprezentacją USA. Zanosz się na to, że Amerykanin chce koniecznie na „starym kontynencie” poprawić rekord świata w rzucie dyskiem, należący do Polaka Piątkowskiego. Podczas zawodów w Berlinie Silvester ponownie był bliski ustanowienia rekordu świata uzyskując rezultat 59,80.

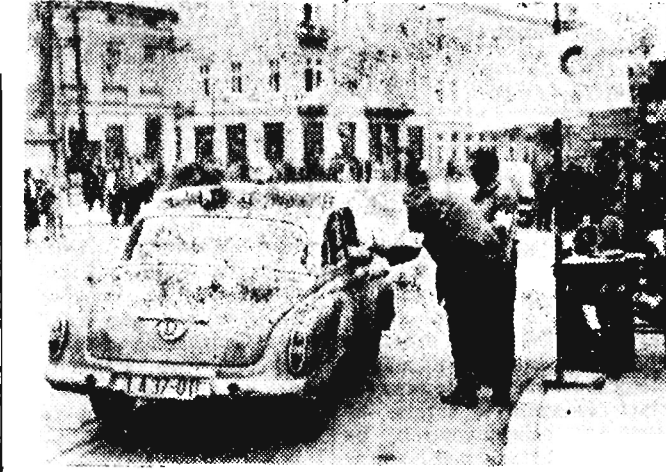
Goście kopiują taktykę krośnian i ...przegrywają

Legia — Calisia 2:1 (1:1)

10 min. Skowronek 1:0
22 min. Swiercz 1:1
45 min. T. Matelowski 2:1
LEGIA: Kilar, Trzeciak, Gębarowski, Wnęk, Kloc, A. Matelowski, Kordyś, Zajdel, Skowronek, T. Matelowski, A. Matelowski.
CALISIA: Wolnik (Gabryel), J. Marciniak, Kuchnicki, K. Marciniak, Woźny, Chudas, Kruk, Sobczak, Kmiecik, Swiercz, Matlak.

Sędziował p. Garus z Zagłębia. Po remisie Legii w Gdyni wszyscy obiecywali sobie na ogół, że gospodarze w meczu z Calisią pokażą dobrą grę i odniosą na swoim boisku przekonujące zwycięstwo. I istotnie, pierwsze minuty sobotniego spotkania zdawały się wskazywać na to, że tak właśnie będzie. Już w 10 min. Skowronek po ładnym dośrodkowaniu A. Matelowskiego zdobył woleja pierwszą bramkę. Widzowie czekali teraz tylko na dalsze. Niestety nie doczekali się 22 aktorów tego meczu od tej pory pokazało im grę odbiegającą bardzo daleko od poziomu II ligi. Z boiska wyraźnie powiało nudą.

Widzieliśmy nieproduktywne zagrania na środku pola. Widzowie szybkość.



Załoga wozu NRD (marka DKW-1000), którego kierownicą jest Jäger Werner otrzymała już potrzebny stempczyk i zaraz wyrusza w dalszą podróż, roz- z miejsca au- z szybkością.

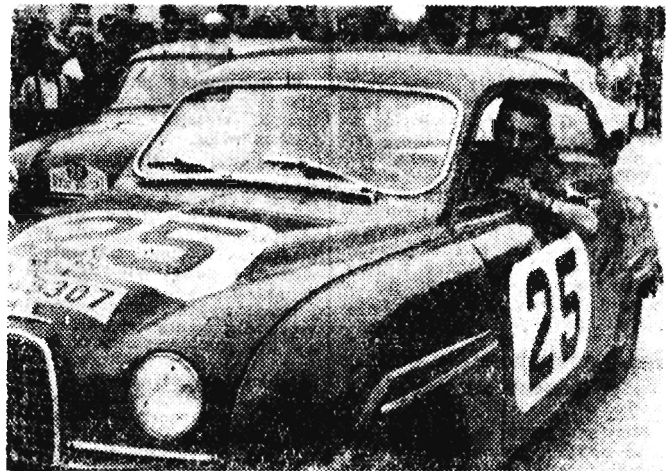
Puchar Roku Ziemi Rzeszowskiej zdobywają piłkarze Krośnianki

Krośnianka — Czuwaj 2:1 (1:0)

16 min. Habrat 1:0
54 min. Roźniata 2:0
61 min. Busz 2:1
KROŚNIANKA: Pawelek, Czekański, Ryba, Hejnar, Jurczyk, Wierdak, Boruta, Folek, Roźniata, Habrat I, Habrat II.
CZUWAJ: Błachut, Siwiecki (Knot), Kuro, Mazur, Kwiatkowski, Eker, Poczesny, Lewkiewicz, Busz, Koczmar, Lewandowski.

Uczestnicy Rajdu Polski w Rzeszowie

Nieoczekiwanie wielkie zainteresowanie wywołał przejazd uczestników XXI Międzynarodowego Rajdu Samochodowego przez nasze województwo a szczególnie przez Rzeszów. Liczni mieszkańcy tego miasta z ciekawością obserwowali przejazd rajdowych samochodów ulicami Rzeszowa a jeszcze liczniejsi zgromadzili się na punkcie kontroli czasu przy pl. Wolności.



Szwed Skogh (numer wozu 25, marka „Saab”) odpoczywa chwilę zanim przyjdzie jego kolej zameldowania się na punkcie kontrolnym czasu.

Złot w Gorlicach udany przegląd dorobku TKKF

W sobotę i niedzielę (5 i 6 bm.) odbył się w Gorlicach IV Wojewódzki Zlot Ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Wzięło w nim udział około 500 członków TKKF z rzeszowskich i różnych grupach ćwiczących: gimnastycznych, piłki siatkowej, koszykówek, strzelectwie. W uroczystości otwarcia uczestniczył sekretarz KP PZPR w Gorlicach Jan Dąbrowski, sekretarz komisji sportu i turystyki KW PZPR Rajmund Lewicki, przewodniczący ZW TKKF Franciszek Fiszer, Przedstawiciele Zarządu Głównego TKKF Stefan Grabowski i Wiesław Sikora, przedstawiciele WKZZ i ZW LPZ — Marian Pezarski i ppik Zbigniew Orzechowski, delegacja ZW TKKF z Kielc i in. Grupa członków ognisk TKKF z Przeworska dla uczczenia IV Złotu przybyła do Gorlic na rowerach...

również w finale, wygrywając z siatkarzami ogniska TKKF z Gorlic. Trzecie miejsce zajęli reprezentanci Ustrzyk Dolnych.
W rozgrywkach siatkówki drużyna żeńskich zwycięstwo odniosła Ognisko z Rzeszowa, przed siatkarzami z Mielca i Rudnika. Jak ocenila komisja sędziowska po pokazach najlepsze sekcje gimnastyki akrobatycznej posiadają ogniska z Przemysła, Krosna

(Ciąg dalszy na str. 2)

Eliminacyjne sito za gęste dla mistrza Rzeszowa

Stal Stalowa Wola — Szombierki 2:4 (1:2)

15 min. Wilim 0:1
21 min. Sładek 0:2
37 min. Bandasiewicz 1:2
48 min. Sobek 1:3
51 min. Bienias 2:3
75 min. Wilim 2:4
SZOMBIERKI: Mańka, Wilok Działach, Hólniss, Socjera, Strzelczyk, Sobek, Sładek, Wilim, Brewko (Peszke), Pospiech.
STAL: Łatawiec, Łukaszczyk, Kwiatkowski, Slimak, Górski Dymowski I, I,es (Dymowski II), Gawacki, Famulski, Bandasiewicz, Bienias.
Sędziował p. Niedzielski z Opoli.
Drużyna Stali nie mając większych szans na zajęcie I miejsca w swojej grupie eliminacyjnej

grała ten mecz ospale, bez charakterystycznej dla niej ambicji. Pomoc i cała obrona popełniła dużo błędów, z których padły bramki dla gości. Górniczy dla odmiany zagrali ambitnie i szybko a zapewniali sobie zwycięstwo umiejętnie zwalniali grę.
W pierwszym kwadransie meczu zawody były wyrównane a goście zdobyli bramkę w 15 min. z dalekiego strzału Wilima. Bramkarz Łatawiec nie popisał się w tym wypadku fatalnie przepuszczając łatwą do obrony piłkę. W 21 min. gospodarze niebezpiecznie kontratakowali, ale strzał Gawackiego bramkarz Mańka świetnie obronił na róg. W tej samej minucie przy zderzeniu go-

siadkiem pada na murawę Kwiatkowski a napastnik bytowski utrzymując się przy piłce, niezgroźnie przez niego, strzela drugą bramkę. Dopiero w 31 min. następuje udana ciępa Stali — Famulski podaje do nieobstawionego Bandasiewicza który uzyskuje dla gospodarzy pierwszą bramkę.
Po przerwie goście grają na czas nie rezygnując jednak z szybkich kontrataków. Właśnie w 47 min. jeden z wypadów bytomian kończy się groźnym strzałem Sobka w górny róg bramki i tylko przytomna interwencja

(Ciąg dalszy na str. 2)

EKS - Stal Mielec 1:0

(Ciąg dalszy ze str. 1)
 przewidywał. Mielecki atak w pierwszej połowie nie przyniósł sukcesu. Zaświadczyli o tym zawodnicy — Czyżok i Pyka usilowali organizować próby ataków, nie mając jednak poparcia u nikogo, wysłali ich z góry skazane były na niepowodzenie. Wielki zawód sprawił młody Piłaneta, niewiele lepiej rozegrał mecz Kapuściński, a nawet Gaźda, zazwyczaj jeden z mocniejszych punktów mieleckiej ofensywy, również był długo niewydolny.
 W obronie i w pomocy było nieco lepiej, ale też nie tak, jak byśmy chcieli to widzieć. Kilka poważnych błędów popełnił Król, za dużo swobody miał Jezierski przy naszym Gaju, również para pomocników zbyt często gubiła się na boisku, co gościnie gubiło się przy rozgrywaniu prostych akcji, przy wymianie natłoczeń w polu.
 Tak zarysował się układ sił w pierwszej fazie gry. EKS miał oczywiście wyraźną przewagę ale i on w tym spotkaniu ani razu nie slegnął wyżynom piłkarskiego kunsztu. Grał bez jakiegokolwiek myślenia, bez koncepcji w linii ataku. Gdyby nie prezent ze strony naszego pomocnika tożsamość prawdopodobnie nie potrafiłby strzelić bramki Mysiakowi.
 Druga część meczu zatarta w pewnym stopniu fatalne wstępne wrażenie jakie zrobił na publiczności piłkarze. Zmiany w linii ataku wyszły na korzyść obu zespołom szczególnie zaś naszymu. Gabryślak wykazywał się już w fiances, wyraźnie podciągnął się wszyscy pozostali, tak że w ostatnich 30 minutach mieliśmy z naszej strony w miarę sprawnie działającą formację ataku. Było nawet kilka dobrych okazji do strzelenia wyrównującej bramki zabrakło jednak Gaździe lutu szczęścia. Było nieco więcej precyzji. Gabryślakowi szło się coraz lepiej, a w końcu wszystkim zabrakło czasu i w rezultacie odcisnęli zwycięstwo.
PRZEBIEG GRY.
 Rozpoczął się ten mecz w tempie wyjątkowo nienagannym. Pożółtem spotkaniu w pierwszych 30 min. był okropny. Stal zwiniała

akcje, jej przeciwnik patałszył niemilosiernie, publiczność reagowała salwami śmiechu... Okres nieustającej nudy przerwały tylko trzy krótkie sploty pod bramką Mysliaka, w których nasz zawodnik zachował się bez zarzutu.
 W 35 minucie, kiedy w dalszym ciągu nic nie wskazywało na radykalną zmianę sytuacji w okolicznościach opisanych na wstępie Stal straciła bramkę. W rewanżu w 41 min. mamy pierwszą szansę — Kapuściński wychodzi na dobrą pozycję na polu karnym, jednak sędzia przerywa ten obiecujący moment przyznając zamian stowcom rzut wolny. Jeszcze raz w 42 min. jest gorąco przed bramką Ligockiego, ale Kowalski w ostatniej chwili wybiła piłkę po strzale Czyżoka z samej linii bramkowej.
 Po wznowieniu gry już w 50 min. jest dla mieleczan szansa całego meczu — Gaźda otrzymuje piłkę w idealnej pozycji i nie namyślając się strzela bardzo silnie, cóż z tego kiedy piłka odbija się od słupka i wychodzi w pole. Drugiej takiej okazji mieleczanie nie będą już mieli w tym spotkaniu. Dla odmiany w 55 min. chwila nieuwagi ze strony Gaja omal nie kończy się drugą bramką dla łodzian — rozpaczliwie interweniuje Król w ostatnim momencie przeszkodził Jezierskiemu w oddaniu celnego strzela. Okres ten zaznacza się krótką ale wyraźną przewagą gospodarzy, którzy jeszcze dwukrotnie stwarzają gorące sytuacje pod naszą bramką z tym, że w obu wypadkach — raz Mysiak a raz Król ratują drużynę w ciężkiej opancji.
 Ostatnie 30 minut miały pod znakiem obustronnych ataków. Łapie właściwy rytm weterani Sopotek i dwukrotnie popsuje się bardzo ostrymi strzałami. Nie przynajmniej. Dwukrotnie używa się Gabryślaka, nieestety jego strzały są zbyt słabe. W 80 min. Pyka po solowym rajdzie strzela zaskakująco, ale Ligocki kołniami palców ledwo ledwo, zatrzymuje jednak piłkę. Jeszcze w 84 min. jest ostatnia szansa ale i tym razem mur łódzkiej obrony wybiła piłkę z linii bramkowej.
J. FILIPOWICZ

Stal bezkonkurencyjna w trójmeczach żużlowych

10 tysięcy widzów oglądało międzynarodowe zawody żużlowe rozegrane w Krośnie z udziałem bułgarskiej drużyny DOSO, mistrza Polski — Stali Rzeszów i zespołu gospodarzy — Legii Krosno. Trójmecz wygrała zdecydowanie Stal zdobywając 36 pkt, a więc równą połowę możliwych do wywalczenia w tym meczu. Na drugim miejscu uplasowała się Legia z 26 punktami natomiast zespół bułgarski zajął trzecią lokatę mając na swoim koncie tylko 9 punktów. Bułgarzy jeździli słabo, o czym świadczy fakt, że ani jeden ich zawodnik nie wpisał się na listę zwycięzców w poszczególnych biegach.
 Jako zwycięzcy siedmiokrotnie zameldowali się zawodnicy Stali a 5 razy Legii. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynek Gaźdora z Kapalą zakończył się zdecydowanym zwycięstwem rzeszowianina przy czym Gaźdor w tym biegu zajął trzecią lo-

katę. Warto podkreślić, że w zawodach tych aż dwukrotnie poprawiono dotychczasowy rekord toru. Uczynili to w I biegu Gaźdor z czasem 86,2 a później w X biegu Kapala doskonałym wynikiem 85,8. Trzeci rekord w tym dniu ustaliła widownia...
 Punkty dla Stali zdobyli: Kapala 12, Malinowski 11, Kępa 8, Staweki 4, Spychała 1. Dla Legii — Gaźdor 10, Jakubowski 9, Próchniak 5, Walliszko 2. Dla DOSO — Piejko 4 Łukanow 3, Damianow i Stojanow po 1. Po zakończonym trójmeczu trzech najlepszych zawodników z każdego zespołu otrzymało z rąk przewodniczącego Prez. PRN mgr A. Bala piękne puchary.
 W trójmeczu rozegranym w sobotę w Tarnowie z udziałem Bułgarów, rzeszowskiej Stali i Unii Tarnów wygrała zdecydowanie czwórka rzeszowian zdobywając 31 pkt przed Unią 26 i DOSO Sofia — 14.

Wojewódzki Złot Ognisk TKKF w Gorlicach

(Ciąg dalszy ze str. 1)
 Gorlic. W rozgrywkach piłki koszykowej zwycięstwo odnieśli koszykarze z Przemyśla przed reprezentantami z Gorlic i Stalowej Woli.
 W zawodach strzeleckich zespołowo w konkurencji drużyn męskich i żeńskich bezkonkurencyjne zwycięstwo zanotowali reprezentanci gorlickiego Ogniska TKKF, a najwyższe noty w strzelaniu uzyskali: Ryszard Surmanek (Ognisko TKKF Gorlice) i

Halina Mikulska (Ognisko TKKF przy WRN Rzeszów).
 Dużo atrakcji dostarczyły licznie zgromadzonej publiczności pokazy gimnastyki zespołowej i akrobacyjnej. Zasiadł brawo zbrakłymi gimnastyczkami Ogniska TKKF z Krośna ćwiczące pod kierownictwem trenera Mieczysława Niemca, grupa dziewcząt i chłopców — Ognisko TKKF z Przemyśla ćwiczące pod kierownictwem Kazimierza Cieszyńskiego oraz grupa gimnastek z Gorlic, którzy zademonstrowali wiele efek-

townych ćwiczeń pod kierunkiem Wiktora Janowskiego.
 Niemalą porcję emocji dostarczył też pokaz akrobacji lotniczej — zespołowej i indywidualnej w wykonaniu pilotów z Aeroklubu rzeszowskiego i Aeroklubu Podkarpaciego z Krośna. Do niezwykle udanych zaliczyć również należy imprezę rozrywkową zorganizowaną na stadionie wieżozorem w sobotę. Wystąpiły w niej zespoły regionalne z Babonieszewskich, Danuta Milewska i Aleksandra Saniewski. W konkursie piosenkarstka uczestników Złota Wojewódzkiego Elżbieta Chmiel z Rzeszowa a w konkursie Zgaduj-Zgadula na temat działalności TKKF Kazimierz Kwiatkowski. Imprezę zakończył efektowny pokaz ognia sztucznych.
 W sumie IV Wojewódzki Złot Ognisk TKKF pomimo kilku mankamentów (gdzieś ich nie ma) wynikających raczej z winy niektórych kierowników przyjeżdżających ekip — uznac należy za imprezę udaną za co należą się słowa uznania jej organizatorom, zwłaszcza działaczom TKKF z Gorlic. (kel)

Podokręgi przyjmują zgłoszenia do „Pucharu Polski”

Po wieloletniej przerwie wznowiona zostawa w tym roku piłkarska impreza — Puchar Polski. W dniu 30 lipca odbyły się na naszym terenie pierwsze spotkania eliminacyjne na szczeblu podokręgowym. Będą one trwały jeszcze przez 7 tygodni i zakończą się w dniu 24 września. W drugim etapie rozrywek stawka zwycięzców i serii spotkań eliminacyjnych zostanie uzupełniona drużynami III ligi. A i B-kasy, a w trzecim — centralnym — zespołami I i II ligi.
 W rozgrywkach pucharowych na szczeblu podokręgowym sprawą najistotniejszą, jest oczywiście masowy udział drużyn zakładowych, szkolnych oraz tzw. zespołów „dzikich”.
 W tej chwili, mimo iż pierwsze rozgrywki już są poza nami, wszystkie podokręgi piłkarskie, a więc rzeszowski, krośnieński, przemyski i roznowowski, w dalszym ciągu przyjmują zgłoszenia drużyn niezrzeszonych do I etapu rozgrywek o Puchar Polski. Zgłoszenia te przyjmowane będą przez cały sierpień. Według rozemniania naszych władz piłkarskich, na terenie całego województwa istnieje jeszcze możliwość skompletowania i zgłoszenia do rozgrywek dalszej poważnej ilości zespołów.

Zespół Polski zwycięża w XXI MRS

Zespół polski startujący w składzie Ewa i Sobeśław Zasadowie na BMW „700”, Timoszek — Komornicki na „Simce”, Sochacki — Kozłowski na NSU „Prinz” oraz Zieliński — Wachowski na „Vauxhall - Cresta” odniósł duży sukces w XXI Międzynarodowym Rajdzie Samochodowym, zajmując pierwsze miejsce z łączną notą 3664,3 pkt, drugie miejsce zajął zespół NRD — 3702,5 a trzecie drużyna Szwecji.

Legia - Calisia 2:1

(Ciąg dalszy ze str. 1)
 anemiczne, by przełamać zmasowaną obronę gości. Wprawdzie w 26 min. po wolnym T. Matelewskiego, który trafił w słupki. Andrzej Matelewski skierował głowką piłkę do bramki, ale Wolnik dostał ją jakoby i wybił na róg.
 W 30 min. bramkarz gości w starciu z A. Matelewskim doznał kontuzji i na jego miejsce wszedł rezerwowi Gabryślak.
 Po przerwie obraz gry bynajmniej się nie zmienił. Legia wciąż w ataku, ale rezultat tych ofensywnych poczynień jest taki sam jak do przerwy. Goście kryją dotkliwie napastników gospodarzy i Gabryślak nie może wykazać swojej klasy, bo... nie ma jednego strzału na bramkę. Za to w 67 min. pod bramką Legii robi się gorąco. Kruk ogrywa Wnęka i będąc sam na sam z Kilarzem trafia w słupki.
 Decydująca o zwycięstwie gospodarzy bramka padła po nieszlachetnym zagranu ze skrzydła. Kuchnicki asekurował piłkę czekając aż wejdzie ona na aut. W międzyczasie jednak obok stopera Calisii znalazł się Kordys, wysłuskił mu piłkę spod nog, pośiał ją do środka i Tadeusz Matelewski strzałem dobrej marki dopełnił reszty.
 Gdyby mi przyszło wyróżnić kogoś w tym spotkaniu, wyróżniłbym na pewno obu bramkarzy Kilara i Wolnika, stopera Kuch-

Wawel - Stal Rzeszów 0:0

(Ciąg dalszy ze str. 1)
 więcej z gry i gdyby jej napastnicy potrafili celnie strzelać zwycięstwo gości nie podlegałoby żadnej dyskusji. Do przerwy trudno mówić o przewadze stalowców, gdyż zawodnicy Wawelu dość szybko rozszyfrowali szablony zagrania duetu Matysiak — Kwiatkowski, i rozbijali ataki stalowców daleko przed linią pola karnego.
 W związku z tym, że napastnicy gości zawiedli kompletnie zawodnikiem numer 1 był Winiarski. Przytomne wejścia w piłkę pomocnika Stali bardzo podobały się w Krakowie i kil-

Stal Stalowa Wola - Szombierki 2:4 (1:2)

(Ciąg dalszy ze str. 1)
 Łatawca zapobiega utracie kolejnego punktu. W tym meczu bramkarz gospodarzy gra jednak bardzo nierówno i już w minutę później popełnia błąd, wybiegając z bramki i umożliwiają w ten sposób Sobkowi strzelenie kolejnego gola.
 Stal jeszcze nie rezygnuje z poprawienia wyniku i w 54 min. Bienias przechodząc Działacha strzela nieuchronnie do siatki i zmienia rezultat meczu na 1:3. Ostatnie minuty meczu znów jednak należą do gości, którzy w 75 min. po strzale Wilma ustalają wynik na 4:2. Trzeba tutaj podkreślić, że końcowy rezultat spotkania mógł być jeszcze wyższy dla zespołu Szombierek — bowiem w ostatniej fazie meczu Łatawicz dwukrotnie obronił bardzo trudne piłki rehabilitując się częściowo za popełnione wcześniej błędy.
 Goście zasłużyli na zwycięstwo, byli bowiem drużyną znacznie lepszą, bardziej dojrzałą. W ich szeregach na specjalnie wyróżnienie zasługują Wilim, Działach, Sobek i Brewko. W zespole stalowców trudno kogoś wyróżnić ponieważ wszyscy zagraли przeciętnie, poniżej normalnego poziomu.
B. K.

WEJŚCIE DO III LIGI

Stal Stalowa Wola — Szombierki 2:4 (1:2)
Czarni Szczecin — Warta Poznań 3:0
Flota Gdynia — Huragan Morąg 5:1
Gwardia Białystok — Stal Kraśnik 0:3
Darzbór Szczecinek — Czarni Zagan 1:3 (0:1)
Slavia Ruda — Star Starachowice 1:0
Bielawianka — Włóknierz Pabianice 2:1

TABELA	
Szombierki	4:0 8:4
Unia Oświęcim	2:4 7:7
Stal St. Wola	2:6 8:14

TABELA	
Slavia Ruda	5:3 4:3
RKS Raków	3:3 3:3
Stal Starachowice	2:4 3:4

TABELA	
Czarni Szczecin	10:0 12:1
Czarni Zagan	8:4 7:5
Warta Poznań	4:6 8:3
Darzbór Szczecinek	0:10 6:13

TABELA	
Flota Gdynia	8:0 12:3
Pomorzanin	2:4 7:5
Huragan Morąg	0:6 2:13

TABELA	
Bielawianka	8:3 10:4
Pancerni Nyssa	3:3 4:8
Włóknierz Pabian.	1:5 5:7

Hej, w Bieszczady miły bracie...

Skończył się w Bieszczadach heroiczny okres dla turystów. Nadszedł kres słynnym rajdom z plecakiem wyładowanym po brzegi sucharami, konserwami i skondensowanym mlekiem, obowiązkowo z namiotem i siekierką.
 Dziś w Bieszczadach, nawet w najdalszych ich zakątkach można kupić chleb, a jeśli się ma szczęście to i konserwy. Schroniska, campingi i stacje turystyczne rozsiane wcale nie tak rzadko zapewniają dach nad głową i znów przy pewnej dozie szczęścia łóżko z materacem i pościelą. W Bieszczadach dróg też już nie trzeba siekierką wyrąbywać. Samochodem motorem i rowerem dotrże dziś każdy w najbardziej dzikie ostepy bieszczadzkie gór pod same Ustrzyki Górne, Berehy Górne czy Dwornik, nie mówiąc o Cisnej, Wetlinie czy Smolniku.
 Turysty zaczynają to doceniać. Coraz więcej ludzi spo-

tyka się na bieszczadzskich drogach i to wcale nie tych doświadczonych „wilków wólczy”, którzy z niejednego pieca (turystycznego) chleb już jedli a takich „niewypierzonych” jeszcze, którzy samochodem czy motorem wybierają się na dwa czy trzy dni w Bieszczady, by obejrzeć Poloniny, Halicz czy Zalew w Myczkowcach, lyknać tu nieco świeżego powietrza i wrócić w domowe progi z nowym zapasem sił do pracy. Bypassują dni, że przez Lesko czy Ustrzyki przewijają się dziennie pięciuset i więcej turystów, a samochody ze znakami rejestracyjnymi innych województw biją na głowę ilości samochodów gospodarzy (tj. mieszkańców woj. rzeszowskiego).
 Trzeba przyznać, że tym ludziom nasze turystyczne organizacje starają się wyjść „naprzeciw”. WKKPiT, PTTK, „Bieszczady”, nawet handel wiejski czynią starania by „zarazić” ich Bieszczadami i skłonić do tego, by jeszcze raz wrócili w te strony.

Np. przedsiębiorstwo, które swoją nazwę wzięło właśnie od tego regionu — PORT „Bieszczady”. W najpiękniejszych, najbardziej uroczonych i najdogodniej położonych bieszczadzskich miejscowościach ustawiło w sumie 59 domków campingowych, by turystom, którzy zjeżdżają w Bieszczady zapewnić nie tylko dach nad głową, ale i wszelkie możliwe wygody.
 21 domków stoi nad zalewem w Myczkowcach. Turysty, którzy w nich mieszkają, niemal nie wychodzą z wody, bo „Bieszczady” oddały do ich dyspozycji kilkadziesiąt kajaków. Kto był w Myczkowcach wie, jak przyjemnie płynie się kajakiem po spokojnej tafli zalewu.
 18 różnokolorowych domków przyciąga oko w Lesku. U ich stóp płynie San, rzeka wolna od zanieczyszczeń, spokojna, bez zradliwych wirów. W domkach „Bieszczadów” — nawet chłód nie dokuczy — są wytykowane.
 Rybakom polecić można Smolnik. W miejscu, gdzie

rybny Wołosaty (pstrąg!) wpada do Sanu, „Bieszczady” ustawiły 20 domków. Ze Smolnika niedaleko do Poloniny; Caryńskiej i Wetlińskiej (mnóstwo leśnych jagód) — Ustrzyk Górnych (piękne widoki) i na zakola Sanu.
 Prócz domków campingowych dach nad głową wędrówcom zapewniają też namioty ustawione w campingach „Bieszczadów”. A więc troska o to, gdzie się urządzić w Bieszczadach odpada. Tym, którym Bieszczady nie odpowiadają z różnych względów, proponować możemy Dubiecko, a w Dubiecku 27 domków campingowych, las, San, kajaki, stary dwór, miejsce urodzenia Ignacego Kraśnickiego, no i co nie jest bynajmniej nieważne — doskonałą kuchnię.
 Na koniec dla turystów dobra rada, słońce wreszcie się pokazało zza chmur, a więc głowy do góry i w drogę po turystyczną przygodę. (6)



Stadion str. 2

Realna perspektywa ligi międzyokręgowej mobilizuje trzeci front

Wakacje piłkarskie dobiegły końca. Wznawione zostały mistrzostwa w I i II lidze, za dwa tygodnie ujrzymy na starcie zespoły III-ligowe. Właśnie w ubiegłym tygodniu komisja powołana przez Wydział Gier i Dyscypliny ROPZN ustaliła terminarz rozgrywek na rok 1961/1962, na rundę jesienną.

W związku z tym, że mistrz naszej ligi okręgowej — Stal Stalowa Wola praktycznie straciła wszelkie szanse na zakwalifikowanie się do ostatecznej rozgrywki o II ligę komisja miała ułatwione zadanie i oczywiście uwzględniła hutników w rozgrywkach rundy jesiennych. W ten sposób mistrzostwa gromadzą na starcie pełną stawkę drużyn. Zapowiada się znowu na ostrą rywalizację w gronie 18 potencjalnych kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

Dodatkowym magnesem, który już dziś wzbudza rosnące zainteresowanie mistrzostwami III ligi jest realna perspektywa utworzenia w naszym piłkarstwie, i to już od przyszłego roku, klasy pośredniej między obecną II i III ligą — tzw. ligi międzyokręgowej. Według wstępnych projektów, przedyskutowanych w lipcu na naradzie w PZPN, okręg rzeszowski wespół z krakowskim, kieleckim, lubelskim i śląskim I, stanowićby jedną grupę rozgrywkową w składzie 18 zespołów wyłonionych w trakcie mistrzostw wojewódzkich.

Przypominamy, że koncepcja ligi międzyokręgowej srodziła się jeszcze przed kilkoma laty właśnie na naszym terenie, a jej autorem był nasz znany działacz piłkarski, mgr Henryk Stelmach. W pierwszym okresie w naczelnych władzach piłkarskich istniała poważna opozycja wobec tego projektu, w tej chwili jednak wszystko wskazuje na to, że sytuacja ta ulega radykalnej zmianie. Nie przesadzając jak ostatecznie rozstrzygnięta zostanie sprawa powołania dodatkowej klasy rozgrywkowej warto już dziś zwrócić uwagę wszystkim naszym zespołom uczestniczącym w mistrzostwach ligi okręgowej, że ewentualni kandydaci do wyższej klasy zakwalifikowani będą na awans nie według miejsc zajętych od końca tabeli a wręcz przeciwnie... Stało to na porządku dnia przed wszystkimi drużynami szczególny obowiązek dobrego przygotowania się do zbliżających się rozgrywek. Nie trzeba też dodawać, że realna perspektywa ligi międzyokręgowej czyni już w tej chwili zbliżające się mistrzostwa zdecydowanie bardziej atrakcyjne od wszystkich rozegranych na przestrzeni ostatnich lat. Z niecierpliwością więc oczekamy na pierwsze bramki i punkty... Zawodnikom radzimy zdwoić wysiłki na ostatnich treningach, natomiast dla sympatyków piłkarstwa zamieszczamy dziś terminarz rozgrywek.

Kto z kim i kiedy?

29 sierpnia

RESOVIA — STAL IB Mielec
JKS — STAL IB Rzeszów
KROŚNIANKA — POLONIA Przemyśl
STAL Stalowa Wola — GÓRNIK Gorlice
CZUWAJ Przemyśl — UNIA Sarzyna
STAL Dębica — POLNA Przemyśl

POLNA Przemyśl — RESOVIA
UNIA Sarzyna — STAL Dębica
GÓRNIK Gorlice — CZUWAJ Przemyśl
POLONIA Przemyśl — STAL St. Wola
STAL IB Rzeszów — KROŚNIANKA
STAL IB Mielec — JKS Jarosław

3 września

RESOVIA — JKS Jarosław
KROŚNIANKA — STAL IB Mielec
STAL Stalowa Wola — STAL IB Rzeszów
CZUWAJ Przemyśl — POLONIA Przemyśl
STAL Dębica — GÓRNIK Gorlice
POLNA Przemyśl — UNIA Sarzyna

17 września

UNIA Sarzyna — RESOVIA
GÓRNIK Gorlice — POLNA Przemyśl
POLONIA Przemyśl — STAL Dębica
STAL IB Rzeszów — CZUWAJ Przemyśl
STAL IB Mielec — STAL Stalowa Wola
JKS Jarosław — KROŚNIANKA

24 września

RESOVIA — KROŚNIANKA
STAL Stalowa Wola — JKS Jarosław
CZUWAJ Przemyśl — STAL IB Mielec
STAL Dębica — STAL IB Rzeszów
POLNA Przemyśl — POLONIA Przemyśl
UNIA SARZYNA — GÓRNIK Gorlice

1 października

GÓRNIK Gorlice — RESOVIA
POLONIA Przemyśl — UNIA Sarzyna
STAL IB Rzeszów — POLNA Przemyśl
STAL IB Mielec — STAL Dębica
JKS Jarosław — CZUWAJ Przemyśl
KROŚNIANKA — STAL Stalowa Wola

15 października

RESOVIA — STAL Stalowa Wola
CZUWAJ Przemyśl — KROŚNIANKA
STAL Dębica — JKS Jarosław
POLNA Przemyśl — STAL IB Mielec
UNIA Sarzyna — STAL IB Rzeszów
GÓRNIK Gorlice — POLONIA Przemyśl

22 października

POLONIA Przemyśl — RESOVIA
STAL IB Rzeszów — GÓRNIK Gorlice
STAL IB Mielec — UNIA Sarzyna
JKS Jarosław — POLNA Przemyśl
KROŚNIANKA — STAL Dębica
STAL Stalowa Wola — CZUWAJ Przemyśl

29 października

RESOVIA — CZUWAJ Przemyśl
STAL Dębica — STAL Stalowa Wola
POLNA Przemyśl — KROŚNIANKA
UNIA Sarzyna — JKS Jarosław
GÓRNIK Gorlice — STAL IB Mielec
POLONIA Przemyśl — STAL IB Rzeszów

5 listopada

STAL IB Rzeszów — RESOVIA
STAL IB Mielec — POLONIA Przemyśl
JKS Jarosław — GÓRNIK Gorlice
KROŚNIANKA — UNIA Sarzyna
STAL St. Wola — POLNA Przemyśl
CZUWAJ Przemyśl — STAL Dębica

12 listopada

RESOVIA — STAL Dębica
POLNA Przemyśl — CZUWAJ Przemyśl
UNIA Sarzyna — STAL St. Wola
GÓRNIK Gorlice — KROŚNIANKA
POLONIA Przemyśl — JKS Jarosław
STAL IB Rzeszów — STAL IB Mielec

Z całej Polski w Bieszczady

195 turystów zrzeszonych w 68 drużynach zgłosiło swój udział w VIII Ogólnopolskim Rajdzie Przyjaźni, który w dniach od 17 do 26 bm, odbędzie się w Bieszczadach. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia turystów z całej Polski. Najwyższą zainteresowali się Bieszczadami i ich pięknym panoramą. Przeszło 20 osób z gronu nad Wartą ruszy 17 bm. trzema trasami rajdu. Żywe zainteresowanie południowo-wschodnim zakątkiem Rzeczypospolitej wykazali obok nich turyści z Wrocławia i Warszawy.

Organizatorzy uzyskali również zapewnienie, że na tegoroczny rajd przybędzie 7-osobowa drużyna turystów ze Związku Radzieckiego. Spodziewane jest także zgłoszenie drużyny turystów z CSRS.

Swoją udział w rajdzie zapowiedzieli m. in. żołnierze - turyści z 34 Pułku Strzelców Bułgarskich, którzy brali udział w walkach z bandami UPA w Bieszczadach. Kierownikiem drużyny wojskowej jest oficer, uczestnik tych walk.

Najwięcej drużyn ruszy tą trzecią, która swój początek bierze w Łupkowie i przez Balcice, Rostoki Górne, Ustrzyki Górne, Smerek i Tworylnę prowadzi do Bałtogradu. Kierownikiem tej trasy jest p. Z. Sitarski. Kierownikiem trasy pierwszej został p. St. Prażuch, a trasą drugą kieruje p. J. Czarniecki. Na kierownika rajdu powołano p. J. Kalisza — sekretarza ZO PTK w Rzeszowie, znającego Bieszczady jak „własną kieszeń”.

Przygotowano również program ogólny w Ustrzykach Górnych, przy którym w zgadujących uczestnicy rajdu dadzą wyraz swej znajomości Bieszczadów, ich przeszłości i problemów dnia dzisiejszego. Wartościowe nagrody w postaci sprzętu turystycznego można więc będzie otrzymać nie tylko za uczestnictwo w samym rajdzie, ale i za pierwszeństwo w znajomości Bieszczadów.

Oni wywalczyli awans

Jak wiadomo w wyniku mistrzowskich rozgrywek w czterech terenowych grupach klasy B awans uzyskały następujące zespoły piłkarskie: RKS „Przemysłanka”, KS „Izolator” Boguchwała, KS „Omlistrzowski” Rudnik oraz Nafta Jasło. Dziś prze stawiamy trzy zwycięskie drużyny: Przemysłankę, Izolatora i „Naftę”.

KS „Izolator” Boguchwała

Tak się złożyło, że awans drużyny piłki nożnej KS „Izolator” w Boguchwałce do klasy A, służył się 15-letnim pracu tego klubu. Takie wyróżnienie jest miłym upominkiem dla sympatyków i zarządu.

A oto zawodnicy, którzy wywalczyli sukces: Bronisław Kobos — bramkarz, lat 18, ślusarz wychowanek klubu, Józef Szalacha, prawy obrońca, lat 19, tokarz, wychowanek klubu, Zdzisław Szura — stoper, lat 20, monter samochodowy. W drużynie występuje od 1960 r. Józef Zawada, lewy obrońca, lat 18, hydraulik, wychowanek klubu, Adam Wilk — prawy pomocnik, lat 24, pracownik umysłowy, w barwach „Izolatora” występuje od 1958 r. Stanisław Kawa — lewy pomocnik, lat 25, pracownik umysłowy, wychowanek klubu, pełni też funkcję sekretarza zarządu, Stanisław Pryk — prawoskrzydłowy, lat 29, pracownik umysłowy. Wychowanek klubu, jeden z najstarszych ożnnych sportowców. Poza grą w drużynie, interesuje się też szkoleniem trampkarzy. Bolesław Szalacha — prawy łącznik, lat

23, pracownik umysłowy, wychowanek klubu, Kazimierz Kura — środkowy napastnik, lat 30, zarazem trener. W klubie pracuje od 1959 r. Dobry wychowanek. Jego zasługą jest awans drużyny do klasy wyższej. Stanisław Rozborski — lewy łącznik, lat 24, wychowanek klubu, Ignacy Kuprys — lewoskrzydłowy, lat 24, elektryk. W drużynie występuje od 1957 r.

Ponadto w ubiegłym sezonie w drużynie występował: Jan Gajdek — bramkarz odbywający obecnie służbę wojskową, Stanisław Cuprys — prawy obrońca, żołnierz. Zbigniew Dymek — bramkarz — uczeń, Stanisław Dronka — lewy obrońca i Władysław Pryk — prawy pomocnik, odbywający służbę wojskową.

Przeszem Zarządu KS „Izolator” jest inż. mgr Tadeusz Haba, Kierownikiem sekcji piłki nożnej — Adam Rączka. Z okazji 15-lecia pracy klubu i awansu drużyny piłkarskiej do klasy A, wypada życzyć członkom i zarządowi wielu dalszych lat owocnej pracy nad umosowieniem sportu w podzestawowej wsi i dużo sukcesów sportowych.

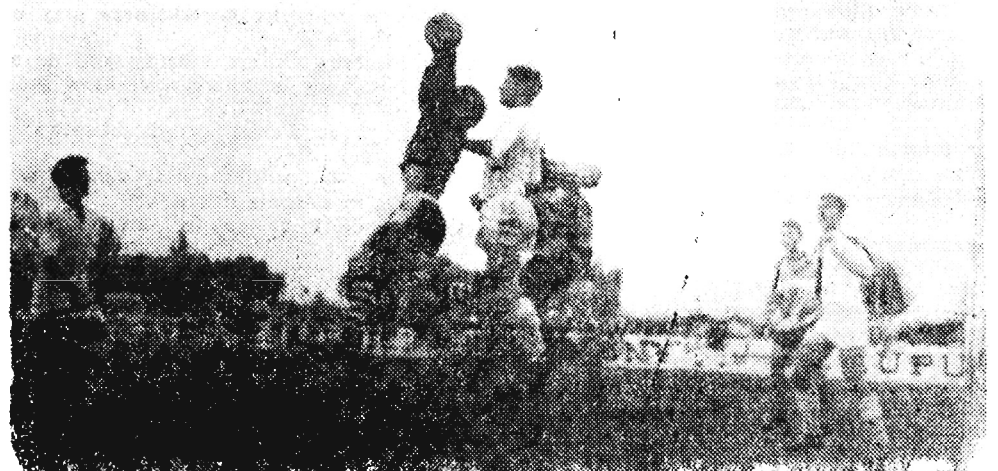
RKS „Przemysłanka”

Klub jest zrzeszony w Federacji Sportowej „Energetyk”. Swoją tradycją Przemysłanka sięga do roku 1927 kiedy to pod nazwą „Elektrownia” uczestniczyła w mistrzostwach A i B klasy. Po wyzwoleniu wznowiła działalność należąc najpierw do federacji Ogniwo, później po reorganizacji do Sparty, aby wreszcie po kolejnych zmianach w naszym ruchu sportowym przyjąć nazwę Robotniczy Klub Sportowy „Przemysłanka”.

Tegoroczny sukces drużyny piłkarskiej wywalczyli następujący zawodnicy: Marian Zajac — bramkarz, Mieczysław Misluk, Zbigniew Ochalski, Zdzisław Binko — obrońcy, Stanisław Ochalski, Roman Blacharski — pomocnicy, oraz Adolf Burdzlak, Edward Burdziak, Adolf Zelek, Bronisław Sietnik — napastnicy.

Poza tym w drużynie występowały: Choma, Schmidt, Goc ko, Jabiecki i Dorotaki. Opiekę nad zespołem sprawują: Julian Halbtuch — prezes klubu, oraz Czesław Zieliński i J. Szczur — członkowie zarządu. Drużynę trenuje Stanisław Zaborniak.

Obecnie Przemysłanka intensywnie przygotowuje się do mistrzostw A klasy.



Pół wieku mieleckiego „Gryfu”

Chyba nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że KS „Gryf” w Mielcu to jeden z najstarszych klubów w Polsce. Historia jego powstania sięga pierwszego dziesięciolecia XX wieku... Latem 1910 roku grupa uczniów ówczesnego gimnazjum, przy czynnym poparciu grona nauczycielskiego tworzy w Mielcu jedenastkę piłkarską. Inicjatorami i równocześnie założycielami drużyny piłkarskiej byli bracia Mieczysław, Czesław i Zygmunt Dębicy, Teodor Halaśka, Antoni Wanatowicz, Stanisław Jez i Stanisław Szwakop.

Pierwszy okres działalności jest trudny. Nie ma trenera. Brak funduszy. Jedenastka rozgrywa mecze w własnych ubiorach. Najczęściej na białych. Ożywienie działalności następuje po roku 1918, a w trzy lata później powstaje już Miejski Klub Sportowy pod nazwą „Kruki”. Klub otrzymuje osobowość prawną. Praca sportowa opiera się na sekcji piłkarskiej. Pierwszymi już zarejestrowanymi zawodnikami „Kruki” byli: Leon Wanatowicz, Leon Solarski, Julian Toczyński, Jan Sikorowicz, Heronim Kayślewicz, Tadeusz Kazana, Mieczysław Dębicki, Czesław Leyko, Stanisław Hado, Jan Rączka i Aleksander Żurawski. Mimo trudności finansowych braku należytego zainteresowania ze strony władz, klub rozwija coraz bardziej swoją działalność na terenie miasta.

„Kruki” goszczą w Mielcu piłkarzy Resovii, Tarnowii, Czarnobylskiej, Pogoni ze Lwowa, Polonii z Przemysła, Sokola z Jarosławia i Wisłoki z Dębicy. Mecze rozgrywane są na białych poza laskiem komunalnym, gdzie dziś znajduje się Osiedle.

Z upływem lat Klub rozrasta się, odnosi też coraz liczniejsze sukcesy. W roku 1926 „Kruki” otrzymują nowe boisko sportowe przy ul. Kilińskiego, gdzie dziś mieści się park miejski. Mielczanie są dumni ze swojego klubu. Praca MKS „Kruki” opiera się jak i w pierwszych początkach o gimnazjum. W roku 1929 wysiłkiem całego społeczeństwa Mielca zostaje wybudowane nowe boisko sportowe i duży gmach przy ul. Zwirki i Wigury. Obiekty te zostają przekazane MKS „Kruki”. Można więc rozwijać coraz liczniejsze kontakty sportowe.

Tak jest do czasu II wojny światowej. Okupant rozwiązuje oczywiście klub, boisko zostaje zniszczone. Wojna przerywa działalność sportową. Jednakże zaraz po wypędzeniu okupanta, grup działaczy na czele ze Stanisławem Sokolem, Stanisławem Jeżem i Antonim Wanatowiczem reaktywuje działalność MKS.

Klub przyjmuje nazwę „Gryf” (od herbu miasta). Pierwszym prezesem klubu, ale już „Gryfu” zostaje Stanisław Sokół. Drużyna rozgrywa szereg spotkań z jednostkami Armii Radzieckiej. W roku 1945 „Gryf” bierze udział w pierwszych rozgrywkach mi-

strzowskich. Przeciwnikami mieleczan są zawodnicy Resovii, Sokola i Sparty z Rzeszowa. W tym czasie w barwach „Gryfu” występują: Jan Mielchoński, Adam Gwoździowski, Henryk Montkolo, Kazimierz Wanatowicz, Teodor Bronżonowicz, Zbigniew Łojczyk, Tadeusz Szafar, Henryk Noworyta, Mieczysław Noworyta, Eugeniusz Szacki i Czesław Stepieński.

Działalność nie chudzi tylko o to, aby mecze dochodziły do skutku. Problemem zasadniczym jest ożywienie kontaktów, rozbudzenie życia sportowego. W tym celu mieleczanie wyjeżdżają lub goszczą w siebie jednostki z Krakowa i z innych miast kraju.

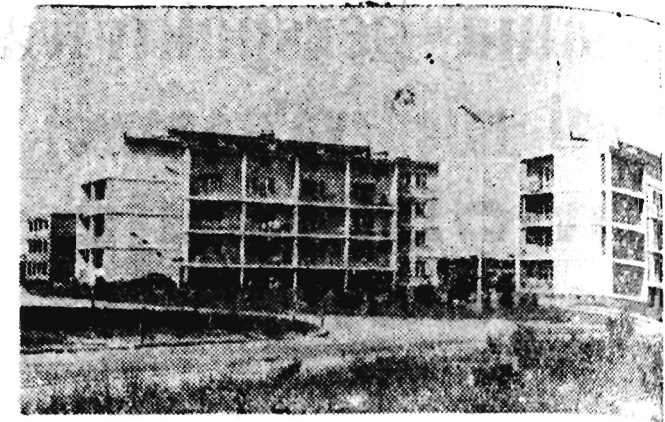
Działalność Klubu opiera się na funduszach gromadzonych przez działaczy i zawodników. Ci ostatni sami za własne pieniądze kupują sprzęt. W roku 1946 powołany zostaje nowy zarząd, w którego składzie znaleźli się m. in. Bronisław Jeziorski, Władysław Chochołowski i Józef Francowski. Drużyna piłkarską wzmocniają nowi zawodnicy: Henryk Boryński, Julian Wójcik (prez. nasz redaktorzy tego na „kartach historii”) Adam Gwoździowski, Kucol Jaszczyk, Stanisław Kozak i inni.

Przywiązanie do barw klubowych jest ogromne. Niestety w latach 1947-1957 następuje niezbyt szczęśliwe reorganizacje w całym naszym ruchu sportowym. Mielczanie się również nazwa mieleckiego klubu. Na piśmie w 1947 r. „Gryf” zostaje wcielony do Gwardii, a następnie w 1950 r. „Przyłępion” do PSS.

W roku 1957 w związku z obchodami 500-lecia Mielca „Gryf” powraca jednak do starej nazwy i z powrotem staje się Miejskim Klubem Sportowym, i tym że jego działalność opiera się teraz na szklach i drobnych zakładach pracy. Ostatnio MKS „Gryf” znalazł opiekunów w Kopalnictwie Naftowym w Mielcu i przystąpił do federacji sportowej „Górnik”.

Cóż tu jeszcze dodać? Klub posiada we wszystkich sekcjach sportowych 93 czynnych zawodników. Działacze jego liczą na to, że po wstąpieniu do nowej federacji nastąpi również dalsze ożywienie pracy klubu. Czy tak się stało.

RYSZARD NICZYBORK



Widok na Ostędie Tarnobrzeskiego Zagłębia Stalkowego. Foto: Wejs

Poniedziałek
7
sierpnia 1961 r.

APTEKI

RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 1
ul. Czackiego 2
Staly dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dajrowskiego

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Kobieta w szafce
(ang. l. 16)
godz. 18.30, 17.45, 20

APOLLO (ul. 3 Maja) —
Kopciuszek (USA l. 7)
godz. 10.30

Kobiety czekają
(szwedz. l. 18)
godz. 16, 18.15, 20.45
SWIT (ul. Langiewicza) —
Babette idzie na wojnę
panorama
(franc. l. 13)
godz. 17, 19

GUPLANA (Staromieście) —
nieczynne

PRZODOWNIK (ul. Pastrow-
skiego) —
Lekcja miłości
(szwedz. l. 18)
godz. 17, 19.10

WCK (ul. Okrzei) —
O molm przyjacielu
(radz. l. 16)
godz. 16, 18, 20

KIN O LETNIE (Al. Komuni-
stów) —
Nocny nalot (ang. l. 13)
godz. 20.30

B. ZOZÓW ROBOTNIK —
Proże za mną (franc. l. 18)

DEBICA UCIFCHA —
Gorsza miłość (węgier. l. 18)

GORLICE GORNIK —
Teresa Raquin (fr. l. 18)

WIARUS —
Pupałka miłości (USA l. 18)

JAROSŁAW OKA —
Człowiek ze słomy
(wl. l. 18)

JASLO SYRENA —
Romeo, Julia i ciemność
(czeski l. 13)

KROSNICZKI —
Kłopoty z miłością
(NRD l. 14)

KOBIUSZOWA GRAZYNA —
nieczynne

LEŻAJSK RADOŚĆ —
nieczynne

LUBACZÓW MELODIA —
Póglówek (franc. l. 16)

LARCUŚ ZNICZ —
Zwyl bohaterowie
(radz. l. 12)

MIŁOŚĆ (fr. l. 18)

MIEC BAJKA —
Miłość w górach (czes. l. 18)

MIŁOŚĆ (fr. l. 18)

NISKO SAN —
Fortunella (wl. l. 16)

NOWA DEBA METALOWIEC —
Korsarze Pacyfiku II seria
(radz. l. 16)

PRZEMYSŁ BAŁTYK —
Od Apeninów do Andów
(wl. l. 13)

OLIMPIA —
Tam gdzie rosną posiomki
(szwedz. l. 16)

ROMA —
Wiatr uleciał przed świętem
(Jug. l. 13)

PRZEWOZNIK WARSZAWA —
Zatrzymać wóz H-43301
(fr. l. 14)

RADYMO SWIT —
Szczęśliwa droga
(USA l. 12)

ROPCZYCE PRZYJAŻŃ —
nieczynne

SANOK POKÓJ —
Sprawy nieznanego (wl. l. 18)

SAN —
7 g. zechów głównych
(fr. l. 18)

STRYZÓW ODRODZENIE —
nieczynne

STAŁOWA WOLA BALLADA —
Flap i Flap na bezludnej
wypie (fr. l. 16)

WRZOS —
Rosa Maria wśród milionerów
(NBF l. 18)

TARNOBZEG WISŁA —
Ciao, ciao, bomba
(wl. l. 16)

USTRZYKI ORZEŁ —
nieczynne

UWAGA: Repertuar kin poda-
jemy wg informacji CWF

Saperzy likwidują niewypały

Wojska Inżynieryjno-techniczne od kilkunastu lat oczyszczają teren pow. krośnieńskiego z groźących życia ludzkiemu pozostałości z czasów ostatniej wojny — różnego rodzaju niewypałów. Mimo to znajduje się je w dalszym ciągu. Szczególnie dużo pocisków i min znajduje się na Dukieleszczyźnie, a zwłaszcza w rejonie „dolny śmierci”, gdzie trwały zaciekle walki.

I tak w roku bieżącym w Krośnieńskim wykryto już 74 miejsca z porzucenymi niewypałami — najwięcej w południowej części powiatu. Wszystkie już zostały zlikwidowane przez saperów jednej z jednostek WP stacjonujących w woj. rzeszowskim. Wyszakili oni w powiat 735 sztuk pocisków artyleryjskich, bomb lotniczych, granatów ręcznych i min, rżowych oraz min.

Ogłasza przetarg

Kierownictwo Państwowego Domu Dziecka nr 2 w Przemyślu, ul. Basztowa 34

Ogłasza przetarg

na wykonanie dróg wewnętrznych i placów Państwowego Domu Dziecka nr 2 oraz ogrodzenia.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać do dnia 18 sierpnia 1961 r.

Kosztorysy znajdują się w kancelarii Domu Dziecka. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 sierpnia o godz. 10 w siedzibie Domu Dziecka w Przemyślu. Zastrzega się wybór oferenta.

K-1431

Ogłasza przetarg

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Rzeszowie, Aleje Bieruta nr 12

Ogłasza przetarg

na naprawę dachu o powierzchni 600 m² krytego blachą cynkową na budynku młynskim Rzeszów — Staromieście, ul. Nowotki 61.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zaklepanych kopertach z napisem „Przetarg” należy przesłać pod wyżej podanym adresem do dnia 20 sierpnia 1961 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 sierpnia 1961 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Blizszych informacji można uzyskać w Przedsiębiorstwie w Dziale Adm. Gosp. telefon nr 20-07, 20-08. K-1485/1

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAŻ

DOM drewniany kryty dachówką i oraz stodołę w dobrym stanie — sprzedaż. Adolf Mierzwa, Futoma, pow. Rzeszów. G-1169/1

49 arów łąki (może być pod budowę) w Wilkowyi blisko szosy — sprzedaż. Wiadomość: Stanisław Muł, Wilkowyja 167. G-1159/1

Motocykl BMW 600 z wózkiem stan b. dobry sprzedam. Rzeszów 3 Maja 10a m 3 tel. 34-27. G-1169/1

KUPNO

KUPIĘ samochód małodrożowy nowszej produkcji — stan obojętny. Rzeszów, tel. 38-64. G-1168/1

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE kursy kielogowoci. Informacje: Lublin skrytka pocztowa 105. K-1378/10

LOKALE

DUZY pokój z kuchnią na I p. w Łanicie zamienię na podobne w Rzeszowie. Warunki zamiany do omówienia. Wiadomość: Łanicut — Księgarnia, ul. Świerczewskiego 8. G-1183/1

POKÓJ z kuchnią wszelkie wygody w Bytomiu zamienię na podobne lub większe w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów, Spółdzielnia Inwalidów „Spółnota”, Rynek, Zakład Szewski. G-1183/1

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację związkową nr 101792 na nazwisko Rumak Eugeniusz. G-1168/1

ZGUBIONO tablicę rejestracyjną nr RF-1218 wydaną przez Prez. PRN Wydział Komunikacji w Mielcu. G-1167/1

ANDRYS Eugeniusz zgubił dowód rejestracyjny motocykla. G-1168/1

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIER-CHEMIKA, lub **TECHNIKA-CHEMIKA** z długoletnią praktyką zatrudnił natychmiast Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Rzeszowie. Informacji w sprawie warunków pracy i płacy udziela Dział Kadr WZSP — Rzeszów, pl. Wolności 8 II p. pokój 308. K-1478/3

4 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW do biura konstrukcyjno-technologicznego zatrudnił Zakłady Wytwarzające Aparaturę Wyszukiwania Napędną Oddział w Przemyślu, ul. Mickiewicza nr 103. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1480/3

MAJSTRA produkcji szynok, **MAJSTRA** rozbiórki szynokowego **MAJSTRA** pekiwni, **MAJSTRA** rozbiórki mięsa do konserw oraz **ZOOTECHNIKA** dla tuczu przemysłowego zatrudnił natychmiast Zakłady Mięsne w Tarnowie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Organizacji Zatrudnienia i Płacy w Tarnowie, ul. Kłickowska 1330. K-1478/2

3 INŻYNIERÓW GEODETÓW z praktyką oraz **PRAWNIKA** na 1/2 etatu przyjmie natychmiast do pracy Przedsiębiorstwo Wskaźnikowe w Rzeszowie. Informacji w sprawie warunków pracy i płacy do omówienia w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkanowej V p-ętro, pokój 321. K-1460/2

INŻYNIER ENERGETYKA o specjalności z zakresu gospodarki cieplnej zatrudni natychmiast Dyrekcja Zakładu Energetycznego Rzeszów, ul. 3 Maja 4. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dyrekcji codziennie w godzinach od 7 — 15. K-1482/3

Roczna Szkoła Mechanizacji Rolnictwa w Nienadowej pow. Przemyśl, poczta Dubiecko stacja kolejowa Bachorz — Brzozowski (tor wąski) dojazd do Nienadowej PKS 12 km lub stacja kolejowa Przemyśl I dojazd PKS 29 km, telefon Dubiecko 16.

Ogłasza zapisy

na rok szkolny 1961/62

Nauka rozpoczyna się dnia 1 września 1961 r. i trwa do dnia 30 czerwca 1962. Szkoła przygotowuje młodzież do samodzielnej pracy w zakresie mechanizacji w państwowych i upublicznionych przedsiębiorstwach.

Program szkolenia obejmuje następujące przedmioty: technologia metali i drewna, kreślenia techniczne, narzędzia i maszyny rolnicze, ciągniki rolnicze, elektryfikacja rolnictwa, wybrane zagadnienia z rolnictwa, ekonomika i organizacja pracy parku maszynowo-ciągnikowego, przepisy o ruchu kołowym.

Uprócz działań zawodowych program naukania obejmuje przedmioty ogólnokształcące jak: język polski, matematyka, wiadomości o Polsce i świecie współczesnym oraz wychowanie fizyczne.

Z wszystkich przedmiotów zawodowych są prowadzone ćwiczenia praktyczne w warsztatach szkolnych, gospodarstwie szkolnym oraz nauka jazdy na ciągnikach „Ursus” i „Zetor”, samochodzie i motocyklu.

Po ukończeniu teje szkoły, absolwent otrzymuje: świadectwo ukończenia szkoły, zawodowe prawo jazdy uprawniające do poruszania się ciągnikami po drogach publicznych, amatorskie prawo jazdy na samochód i motocykl oraz uprawnienie do obsługi silników elektrycznych.

Warunki przyjęcia:
Pierwszeństwo przyjęcia mają absolwenci niższych szkół rolniczych i szkół przysposobienia rolniczego.
Kandydat winien mieć ukończone 17 lat życia oraz wykształcenie w zakresie 7 klas szkoły podstawowej.
Ubiegający się o przyjęcie do szkoły winien złożyć nie później jak do dnia 15 sierpnia 1961 r. podanie wraz z następującymi załącznikami:
1. Własnoręcznie napisany życiorys,
2. Świadectwo urodzenia,
3. Świadectwo szkolne,
4. Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia,
5. Zaświadczenie PGRN o stanie majątkowym rodziców.

Nauka w szkole jest bezpłatna, a uczniowie opłacają tylko rzeczywisty koszt wyżywienia w stołówce internatu w wysokości 360 zł miesięcznie, nieodpłatnie korzystają z kompletnej pościeli oraz odzieży i obuwia ochronnego.
Kandydaci niezamożni i dobrze uczący się mogą ubiegać się o przyznanie stypendium na pokrycie częściowych kosztów wyżywienia. **DYREKCJA SZKOŁY** K-1481/1

Ogłasza przetarg

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Rzeszowie, Aleje Bieruta nr 12

Ogłasza przetarg

na wykonanie z materiałów własnych pokrycia dachu betonowego papą na łepiku na jednopiętrowym budynku magazynowym o powierzchni 1.728 m² w Rzeszowie Aleje Bieruta nr 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zaklepanych kopertach z napisem „Przetarg” należy przesłać pod wyżej wymienionym adresem do dnia 20 sierpnia 1961 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 sierpnia 1961 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Blizszych informacji można uzyskać w Przedsiębiorstwie w Dziale Adm. Gosp., telefon 20-07, 20-08. K-1477/1

Ogłasza przetarg

Miejski Handel Detaliczny w Jarosławiu

Ogłasza przetarg

na wykonanie urządzenia dla sklepu paplarniczego nr 19 w Jarosławiu, ul. Gronwaldzka 16.

Dokumentacja techniczna znajduje się w biurze Miejskiego Handlu Detalicznego w Jarosławiu, Rynek 3, I p.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 10 sierpnia 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 sierpnia 1961 r. MHD w Jarosławiu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1485/1

Ogłasza przetarg

Zarząd Farmaceutycznej Spółdzielni Pracy „Syntofarma” w Rzeszowie

Ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie elewacji budynku mieszkalnego przy ul. A. D. 5/1.

Dokumentacja techniczna wraz z kosztorysami do wglądu w biurze Spółdzielni przy ul. Śniadeckich 22 w godz. od 7,30 — 15,30.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 31 sierpnia 1961 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 września 1961 r.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1438/1

Ogłasza przetarg

Zarząd Farmaceutycznej Spółdzielni Pracy „Syntofarma” w Rzeszowie

Ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie pudełek kartonowych z kartonu białego jednonostronnie krawadego z własnych materiałów o przekroju wymiarach 20×20×125 mm o nadruku offsetowym.

Łączna ilość kartoników do wykonania wynosi:
1) w roku 1961 — 915 tys. szt.
2) w roku 1962 — 2.000 tys. szt.

Wzory kartoników do wglądu w biurze Spółdzielni.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 15 sierpnia br.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 sierpnia 1961 r. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1475/3

Ogłasza przetarg

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych Kraków, ul. Łobzowska 22

Ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę w III kwartale 1961 r. — 436 sztuk podzoch do wciągania kabli.

Oferty z podaniem cen należy składać pod adresem: Krakowskie Przedsiębiorstwo Robot. Telekomunikacyjnych w Krakowie, ul. Łobzowska 22, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 sierpnia 1961 o godz. 12.

Podkłarki ofertowe są do pobrania w Dziale Zaopatrzenia Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych, Kraków, ul. Łobzowska 22.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-1484/1

Ogłoszenia reklamowe
Dla instytucji państwowych,
spółdzielczych i przedsiębiorstw
prywatnych — do wszystkich pism
na terenie kraju przyjmuje:
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
W RZESZOWIE 76MACH KW PZPR/

Nowiny Rzeszowskie

— pismo satelitarne wydane przez Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — KSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca TELEFONY: Centrala 366, 367, redakcja naczelna 4718, redakcja naczelna 4817, redakcja 4866, sportowa 4318, skrytka redakcji i wszystkie działy łączą centrala Oddział Redakcji Przemyśl, ul. Wolności 15, tel. 8700. Krowczyński, ul. Nowotki 12, tel. 491. Jan Dobroski, ul. 1 Maja 13, tel. 294. Biuro Reklamy i Ogłoszeń — 4682.

Zamówienia i prenumeratę przyjmowane w terminie do dnia 15. miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urządy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-10-010 FUPK „Ruch” w Rzeszowie ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 13,50, kwartalskiej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. P-5-129